

Dziennik Powszechny

W PONIEDZIAŁEK dnia 7 Listopada 1831 roku.

N^{ro} 303.

Część Urzędowa.

Sąd Policyi Prostej Powiatu Wieluńskiego.

Z dnia 2 na 3 czy 3 na 4 m. b. w nocy, zbrodniarze niewiadomi w wsi Łyskorniach, przeciwny szkobel żelazny u drzwi sklepowych pod dworem znajdujących się i oderwawszy drzwi do sklepu, wylamali mur w sklepie do skrytki, w której znajdowały się zachowane następujące srebra, próby i roboty Wrocławskiej.

I. Sztuciec pierwszy. a) Noży z trzonkami srebrnymi sztuk dwanaście, b) grabek cało srebrnych sztuk dwanaście, c) łyżkę wyzlacaną jedną, d) łyżek półmiskowych dwie, e) dwanaście postumentów do noży srebrnych; f) dwa postumenta od solniczek szklanych, i dwie łyżeczki srebrne, g) łopatka podługowata srebrna dziurkowata z czarnym trzonkiem drewnianym, h) Noż całkiem srebrny do masła, i) łyżeczka mała do nabierania musztardy z trzonkiem wypukłym, k) noż z widelcem srebrnym do rozdzierania pieczystego, l) dwanaście łyżek stołowych, m) dwanaście łyżeczek do kawy z różnymi twarzyczkami na trzonkach srebrne

II. Sztuciec drugi. a) noży srebrnych sztuk dwanaście, b) grabek sztuk dwanaście, c) łyżek srebrnych stołowych ośm, d) jedna łyżka srebrna półmiskowa, e) dwanaście postumentów do noży srebrnych, f) dwa postumenty srebrne do solniczek szklanych, g) dwie łyżki wyzlacane, h) noż z widelcem duży do rozdzierania pieczystego, i) ośm łyżeczek do kawy srebrnych.

III. Rozmaite srebra, a) bulwarsrebrny do wody z postumentem srebrnym i faierką srebrną, b) dwa menażyki z wierzchami od czterech karafinek i łyżkę do musztardy, c) dwa sabatniki, każdy o trzech tulejkach, d) sześć wielkich srebrnych lichtarzy stalowych wysokości przeszło półłokcia, e) cztery lichtarzyki o trzech nożkach w postumentach srebrnych w trójkąt, f) cukierniczka srebrna z nożkami nieco przygiętymi i szczypczykami matową robotą do cukru, g) taca mała srebrna do wina okrągła z galeryjką w liście dębowe, h) ostrogi srebrne z rzemykiem z palonej skóry.

Wszystkie powyższe srebra oznaczone są literą J. K.

IV. Sztuciec trzeci, a) noży srebrnych sztuk dwanaście, b) grabków sztuk dwanaście, c) łyżek stołowych dwanaście, d) łyżka wazowa wyzlacana jedna, e) łyżki półmiskowe dwie, f) łyżeczek do kawy dwanaście, g) solniczki dwie srebrne wyzlacane łódkową robotą na postumentach i łyżeczek dwie wyzlacane, h) węborek do mleka srebrny wyzlacany, i) szczypczyki do cukru srebrne jedna, k) durszlaczek srebrny matową robotą do herbaty, l) cukierniczka srebrna na wierzchu geniusz matową robotą.

Te wszystkie srebra były oznaczane cyfrą K. K.

V. Rozmaite srebra bez cyfry, a) gotownia srebrna w której było cztery pudelka większe i cztery mniejsze okrągławe, b) cztery lichtarze srebrne okrągłe z tulejkami dziesięć cali długości mające, c) miedziaca srebrna z pułarkiem wyzlacaniem, d) maszyna do kawy z wszystkimi rekwizytami, e) szczypcy z postumentem czyli tacą srebrną, f) dzwonek srebrny z rączką czarną, g) durszlaczek srebrny z rączką kościaną, h) szczoteczka srebrna do zębów, druga do paznokci w srebro oprawne, i) nożyczki w srebro oprawne, k) naparszek srebrny, l) szczyzoryk w srebro oprawny, m) igielnik srebrny, n) blaszka srebrna podługowata w kształcie fiszpinu do chędożenia języka, o) łyżeczka stołowa dziecinna nieco pogryziona srebrna z literą J. A. N. p) kieliszek srebrny wyzlacany do przemycania oczów przez właściciela W. Jędrzeja Karsznickiego zachowane; od tych sreber przy zjeździe Sądu na grunt tylko skrzynka rozbita w polu znaleziona została, zaś zbrodniarze dotąd wysłedzeni być nie mogą. Wzywa zatem wszelkie krajowe władze, izby na zbywających lub posiadających podobne próby i cechy srebra pilne dawały baczenie, i wraz z wysłedzenia podejrzanego wraz z zdobyczą do Sądu ogłaszającego pod ścisłą strażą odstawiły; wynalazca zaś od uszkodzonego przyzwolit i odpowiednią wartości sreber nagrodę odbierze.

Wielun dnia 22 Października 1831 roku.

Walenty Tchorzewski,
Zastępca Podsekda.

LICYTACYE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

Urząd Muncyplony Miasta Stołecznego Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej że d. 14 b. m. o godzinie 11 przed południem w Domu Nr. 945 przy ulicy Żłonna sytuowanym odbędzie się przed delegowanymi urzędnikami licytacja na sprzedaż więcej dającemu wszelkich zabudowań pod tymże numerem położonych, które nabywca własnym kosztem rozebrać i materiały uprzątnąć obowiązany będzie. Przystępujący do licytacji, złoży wadium w kwocie zł. 100 reszta warunków każdego czasu w Sekretaryacie Jeneralnym Urzędu Muncyplnego przejrzaana być może.

w Warszawie d. 4 Listopada 1831 r.

Referendarz Stanu Prezydent,

J. Łaszczewski.

Za Sekretarza Jlnego
N. Jeska.

Część Nieuzędowa.

P O L S K A

z Warszawy 6 Listopada,

— Dnia wczorajszego przybyli do Warszawy: Rostworowski Antoni Hr. z Peters-

burga, Klicki Jenerał wojsk Polskich z Krakowa.

— Wyiątek z listu pisanego z okolic Kruświcy i Listopada) Cholera koło Inowrocława mocno panuje w niektórych wsiach ledwie czwarta część ludności pozostała. W tych dniach pokazała się i w Kruświcy. Gdy tu przybyłem, biegała wieść o nowych rozruchach jakie miały zayść w Warszawie. Zaledwie chciano mi wierzyć, gdym zapewniał, że to jest bayka.

— (Nadest) Po okkupacyi Prowincyów Polskich do Prus, z powodu nabycia na własność ziemi nateraz w Woiewództwie Augustowskim, w roku 1799. wyszedłem z Prus i stałem się później obywatelem królestwa Polskiego. W korzystnych przez handel dla rolnika czasach, przy oszczędności uzbierałem sobie pewny kapitał, a mając rodzinne i przyjacielskie stosunki w Prusach, tam na pewny procent ulokowałem moje pieniądze; lecz kiedy wojna w roku 1807 wstrząsała Prusy, wtenczas i pewność moich pieniędzy zachwiana została i byłem przymuszony poszukiwać za kosztownem pośrednictwem Sądów, nakoniec odstąpiwszy zaległych procentów, a nawet i części kapitału, byłem szczęśliwy, że mogłem odebrać resztę. Zrażony tą niepewnością, postanowiłem nikomu niepożyczyć, woląc stracić zyski, aniżeli sam kapitał. Tymczasem z prawdziwie mądrych, i rzeczywistego szczęścia Ludów szukających Wiekopomnego CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA Igo i Seymu Ustaw, zjawiła się w królestwie Polskiem dobryczynna Instytucja Towarzystwa kredytowego Ziemińskiego, z której utworzyło się czyste i obfite źródło, gojące śmiertelne rany przez klęski wojenne na majątkach zadane, w nim bowiem każdy zniszczony obywatel, wyzuty ze wszelkich zasobów, do poprawy bytu swego, czerpał zasilki. Przekonawszy się więc o pewności i bezpieczeństwie Listów zastawnych za cały mój kapitał zakupiłem listy i regularnie pobierałem moje procenta, nie potrzebowałem już ani patronów do sprawy, ani komorników do exekucyi; a jeżeli który list szczęściem wylosował, za te pieniądze nowe nabywałem listy. Szło to wszystko w takim porządku, jakby instytucja Tow. Kredytow. przynajmniej od półwieku exystowała. W pośród tych prawdziwej pomysłności dla systematu kredytowego czasów, nieszczęście jakieś nasunęło na królestwo Polskie, okropną burzę, której nagły popęd zdawał się wulkanicznie wstrząsać ziemię, niszczyć zasady istniejącego porządku, i obalać przynajmniej na czas długi system kredytowy. Takie przynajmniej było przekonanie posiadaczy listów zastawnych za granicą. Ale dzięki Niebu. Obywatele wolali wybrani przez stowarzyszonych obywateli na urzędników, do dyrygowania systematem kredytowym, przez gorliwe poświęcenie się godnie odpowiedzieli położonemu w sobie zaufaniu, bo w pośród naytru-

dniejszych i krytycznych okoliczności, bez najmniejszych wstrząśnień, potrafili zachować i utrzymać, niezachwiany porządek. w regularnem każdemu zgłaszającemu się z listami zastawnymi, lub kuponami opłacaniu, tym sposobem cofnąć w obcych krajach zachwianą, a dla systematu kredytowego zgubną opiótą. Cześć wam niechaj będzie wielce szanowni urzędnicy! Szczególnie Dyrekcją Główną składającą, którzy mając przeciętą komunikację z Dyrekcjami wojewódzkimi, w pewnej części nie exystującymi, i zatamowany wpływ funduszów umarzających, umieli się utrzymać bezpieczeństwo i niezachwiany porządek. Naród Polski będzie wam winien wdzięczności obowiązki. Rząd dzisiejszy potrafi ocenić wartość gorliwość dla dobra publicznego, a Wielki-duszny monarcha, który nie żąda, iak tylko rzeczywistego dobra dla wiernych swych poddanych, przeymie się zapewne Wysokiem Zadowoleniem.

Seyny d. 28 Października 1831 r.

Fryd. Ludwik Szymancki.

ANGLIA

z Londynu 25 Października.

— Wczoray znowu w wydziale zagranicznym odbyła się konferencja Pełnomocników w przedmiocie interesów Niderlandzkich. Ministrowie przeszło 2 godzin naradzali się.

— Podług dziennika *Globe* Pełnomocnicy wielkich mocarstw trudnią się teraz ostatecznem oznaczeniem granicy Grecyi.

— Gazeta *Morning Chronicle* zapewnia, że wieść dalszego odroczenia parlamentu jest bezzasadna. Parlament nappóźniej dnia 1 Grudnia ma być otworzony.

— Względem zmian w nowym bilu reformy przedsięwziąć się mianych różne biegią pogłoski. Że renta od potwierdzenia wyborów w wielkich miastach do 15 f. s. ma być podwyższona, w małych zaś do 7 f. s. ma być niższa. Zda się, iż nawet *Courier* to przypuszcza, chociaż mniema, iż względem tego nie stałego nie postanowiono. Sądzi on, że nieukontentowanie, które takowa zmiana w wielkich miastach wzbudzi, spowoduje Ministrów do dojrzałego nad rzeczą zastanowienia się. Przeciwnie pomieniona gazeta zaprzecza wieści o zmniejszeniu liczby Reprezentantów stolicy i terytorjów.

— Gazeta *Morning Post* utrzymuje, że opinia publiczna silniej niż kiedykolwiek wyraża się przeciw bilowi reformy, i zwraca w terytorjów uwagę na najnowsze wybory w Dublinie, Dorchester, Pembroke, Liverpool i w innych miejscach, gdzie Antireformiści odnieśli zwycięstwo. Rzeczona gazeta dodaje, iż ministrom, w takich okolicznościach, nie lepszego niepozostaje, iak kazać sobie podać petycje przez swoje posłkowe wojsko między ludem.

— Podług wykazu parlamentowi złożonego pięć osób, mianowicie Xiężna Newcastle Lord Farnborough, Lord Reay, Pan Percy Smith i Lady Seymour, utracili swe pensje na liście Cywilney w summie 2609 f. s.

— W dniu 15 t. m. przybył do Gibraltaru mianowany, w miejsce podeszłego Jenerała Don, Pod-Namiestnik Sir William Brougham.

— Statek *Kongres* należący do przeznaczonych przez Don Pedra na wyprawę przeciw Portugalii, odplynął wczorayszego wieczora, dobrze w ludzi zaopatrzony i uzbroio-

ny, do North fleet. Inny statek, mający takie same przeznaczenie, uzbierał w terytorjów chwili z największą czynnością.

W dniu 19 t. m. zgromadzenie polityczne Edynburskie odbyło w Królewskim Parku w Edynburgu swoje pierwsze publiczne zgromadzenie, w zamiarze wyrażenia wterazniejszej politycznej krysis swej wierności Królowi swego niezmniejszonego zaufania ku iego Ministróm wiernego i nieosłabionego przywiązania do zasad i szczegółowych postanowień bilu reformy. Około 2 godziny wynosiła liczba zgromadzonych osób najmniej 20,000. Pan Weir przedstawił address do Króla, w którym wyraża nadmienione wyżej uczucia i prosi Jego Królewską Mość, aby wszystkich konstytucyjnych środków w mocy iego będących użył dla ustalenia bezpieczeństwa i pomyślności kraju przez przepisy odpowiednie w skuteczności przeszłemu bilowi. P. Prentice poparł ten wniosek mową przyjętą od zgromadzonych z niezmiernym zadowoleniem. Mówił między innymi: Jestże kto między nami któryby z zasmuconym umysłem niepostrzegając, iak nędza, którą właśnie odwłoka rządzą, przedłuża się i codziennie się powiększa? lub mniema, że zatamowanie interesów, które od kilku miesięcy wszędzie się rozszerzyło, ustanie, i nowej czynności nada życie, nim wielka masy reformy parlamentu zostanie załatwiona? Nędza nie tylko nie ustanie, lecz wzmacniać się będzie, a przerażająca masa ludzi bez zatrudnienia, codziennie będzie się powiększać. Możemyż na to wszystko spoglądać bez nieukontentowania z powodu zawiedzionych naszych nadziei, bez bolesnego wzruszenia na widok takiej nędzy, bez oburzenia na iey przyczynę. Lecz mamyż to wszystko znieść cierpliwie, mamyż atry naścianach zawiesić i przysłuchiwać się żalobnym tonom nad upadkiem Jerozolimy? Od tego niechaj nas Niebo zachowa (*Niezmierne oznaki ukontentowania*). W naszej niedoli nierospaczajmy, boleść nasza niech nas nie osłabia, lecz nieukontentowanie niech nas, iak sobie życzą nieprzyjaciele nasi, nie doprowadza do gwałtowności. Gdy mowca przy końcu swego wniosku bardzo gwałtownie wyraził się przeciwko Biskupom, usiadł wpośród entuzjastycznych oznak zadowolenia zgromadzonych. Adres przyjęty został iednomyślnie i postanowiono oddać go Hr. Grey dla podania królowi. Spokojność przy terytorjów okazji na chwilę nie została przerwana.

— Przy rozpoczęciu dzisiejszej giełdy wszystkie papiery stały nieco niżej iak wczoray, z powodu rozejścia się bezzasadnych wieści o słabości Króla, iako też o odrzuceniu 24 artykułów tak z strony Holandyi iak z strony Belgii.

BELGIA.

z Brukseli 24 Października.

— Jest tu bardzo wielu takich, którzyby dziś huk dział nieprzyjacielskich, albo przynajmniej zapowiedzenie tegoż, z wielkiem ukontentowaniem radzi słyszeć. Rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich ze strony Holandyi bardzoby cieszyło naszych rewolucjonistów, iako też stronnictwo Hollenderskie, którego istnienie w kraju co dzień się więcej objawia; pierwszych, boby znowu na czynną pomoc Francyi rachować mogli, i za iednym razem wyrwaliby się z terażniejszego swego niebezpieczeństwa; ostatnich zaś z bardzo prostego obrachowania wygranej, któraby na ich ko-

rzyść z pierwszego przez oręż rozwiązania kwestyi wypadła. Zda się iednakże, iż oba stronnictwa uyrzą zawiedzione swoje życzenia, i że raczej przyjaciele pokoju odniosą zwycięstwo. Pan Brouckere tak dalece dał się uwieść swej chęci wojennej, że wczoray rozpoczął bój z naszym Ministrem Spraw Zagranicznych i Wewnętrznych Panem Meulenacre w obce Izby Reprezentantów, i iak dowiadujemy się, nawet w Radzie Ministrów dziś go toczył, tak, iż wkrótce wystąpienia iednego z tych Urzędników stanu spodziewać się można. Gdy P. Brouckere z żadnym z dawniejszych swych kolegów, ani z PP. Gendebien i van de Weyer, ani z PP. Lebeau i Devaux nie mógł się zgodzić; zatem terażniejsza iego sprzeczką, która, co dość jest osobliwym, tyczyła się odwagi piechoty hollenderskiej, nie może wzbudzić zadziwienia. Dziś także nasi Deputowani odbywali tajne narady a nawet w sekcjach, nie otrzymało przecież iednego dowiadujemy się żadnego innego prócz wiadomego już rezultatu. Z 82 członków zebranych w sekcye, miało się oświadczyć 45 przeciw 22 za przyjęciem traktatu pokoju, 15 zaś członków wstrzymało się od wszelkiego ostatecznego oświadczenia się. Właściwe rozwiązanie pytania może tylko nastąpić na publicznem posiedzeniu a to, zda się, chcą odłożyć na później ile można, za chytrą radą Pana Rodenbach, w zamiarze dowiedzenia się pierwej o decyzji Króla Niderlandzkiego, aby w przypadku, gdyby ta była przeczącą, przez roztropne i warunkowe przyłączenie się do konferencji, iaką korzyść przeciw Holandyi, otrzymać. — Bardzo jest ciekawem to, co nasz Minister Spraw Zagranicznych na wczorayszym tajnym posiedzeniu Izby Reprezentantów udzielił we względzie oświadczeń, o których Poseł Angielski w Hadze od Króla Niderlandzkiego miał się dowiedzieć. Nie można przecież stać żadnego stanowczego wniosku wyprowadzić, iakkolwiek wierzyć można, że Hollendrzy dziś na wszystkich swych granicach zachowali zawieszenie broni. Sir Robert Adair utrzymywał dziś właśnie, iż ma wiadomość o rozkazie dziennym wydanym w terytorjów myśli przez Xięcia Oraniz do armii Niderlandzkiej. Król Leopold tymczasem nie przestaje odbywać mustry z oddziałami wojsk terytorjów przechodzącymi do naszej armii udającymi się. W Antwerpii dzisiejszej nocy miano próbować zamknąć Składę broni i przerwać komunikację z Cytadellą; dodają iednakże, iż temu statki kanonierskie hollenderskie przeszkodziły. Na obserwatorium tak zwanego Löweren Boulevarda postanowiono tu telegraf, mający komunikację z Antwerpią, Diest, Turnhout i z francuską główną kwaterą na granicy.

FRANCYA

z Paryża 23 Października.

— W Prefekturach zasłży niektóre zmiany: P. Chaper, dotychczasowy prefekt departamentu Gard, przeniesiony został do departamentu złotego węgorka w miejsce Pana Tremont, Pan Lacoste z departamentu Somme do departamentu Gard, Pan Fumeron d'Ardeuil z departamentu Herault do departamentu Somme, a były prefekt Pan Rolland, w miejsce ostatniego mianowany został prefektem Herault.

— W Izbie deputowanych rozdawano wczoray broszurę pod tytułem: „Uwagi Marszałka Clauzela nad kampanią Algierską.”

— Podług wielu dzienników opozycyjnych Margrabin Semonville wielki referendarz Izby Parów, miał wczoray wpaściu Luxembourg zebrać wielką liczbę swoich kolegów, i usiłował ostatecznie lecz nadaremnie położyć rozmaite opinie w przedmiocie wotowanego przez Izbę deputowanych prawa o parostwie.